

GŁOS



KOLNENSKI

informacja miejska



POLSKA DO PODZIAŁU

projekt poselski, według którego szczeblem nadrzędnym w strukturze samorządowej nad gminą byłby nie powiat, lecz region.

Dyskusje na ten temat toczą się „na górze” od dawna. Do wiadomości opinii publicznej przenikają jednak tylko luźne fragmenty tego, o czym mówi się w różnych gremiach. Niewątpliwie, ważne są kwestie związane z kompetencją przyszłych powiatów, ale ludzi „na dole” najbardziej interesuje kształt przyszłej mapy Polski.

Mieliśmy okazję oglądać mapę Polski przedstawiającą autorskie koncepcje nowego podziału administracyjnego. Mapa nie jest oficjalnym dokumentem, jednak zakładać trzeba, iż przy tworzeniu nowej Polski brane będą również pod uwagę i te propozycje. Dlatego też należy je traktować z całą powagą.

Mapa dzieli Polskę na 17 województw, jednak ich granice przebiegają w wielu wypadkach inaczej niż przed 1975 rokiem. Wynika z tego, że nasze tereny włączone byłyby, jak dawniej, do województwa białostockiego. Województwo to straciłoby tzw. powiaty EGO (Elk, Gołdap, Olecko) na rzecz województwa olsztyńskiego, zaś planuje się podporządkowanie jemu przyszłego powiatu ostrołęckiego składającego się z miasta Ostrołeki i okolicznych 12 gmin.

Z przykrością odnotowujemy fakt, że na mapie tej **zabrakło powiatu kolneńskiego**. Według niej, gminę Grabowo włączono by do powiatu grajewskiego, zaś pozostałe gminy z rejonu do powiatu łomżyńskiego.

Dla Kolnian jest to rozwiązanie stanowiące zapewne największą niespodziankę. Rola miasta zostałaby zredukowana, a same Kolno stałoby się nic nieznaczącym, peryferyjnym miastem powiatu łomżyńskiego.

Rozwiązanie to nieoczekiwane, którego zasadniczo nikt się nie spodziewał, a nade wszystko nikt nie jest uszczęśliwiony propozycją przy-

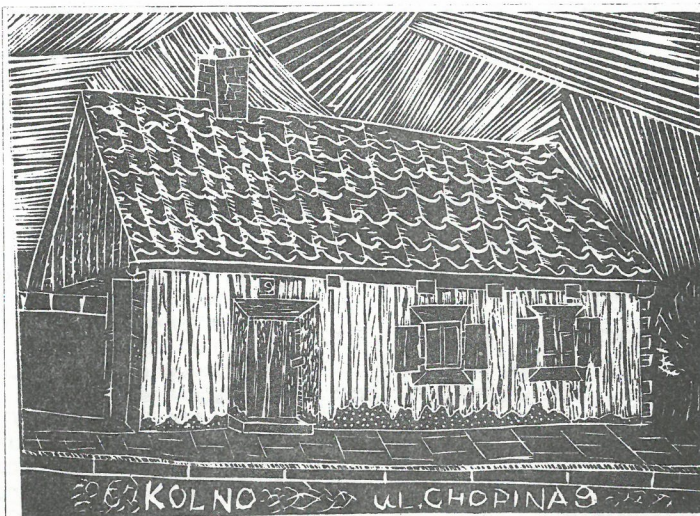
Rumieńców nabra dyskusja o przyszłym podziale administracyjnym kraju. Nie ulega wątpliwości, że policzone są dni Polski w obecnym kształcie gminno-wojewódzkim. W styczniu na forum Sejmu odbyło się pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o samorządzie powiatowym. Pojawił się też inny projekt

DOM NA ULICY CHOPINA

Związki Kolna z Kurpiowszczyzną są stare, bliskie i wielorakie. Znajdowały one swój wyraz również w budownictwie drewnianym w mieście. Jednym z przykładów jest pochodzący z ostatniej ćwierci XIX wieku dom przy ulicy Chopina 9.

Zrąb „nowszej” chaty kurpiowskiej osadzony był na podmurówce z kamieni albo na kilku większych głazach. Ściany stawiano z ciosanych pni sosnowych, wiązanych w gładkie zręby. Dwuspadowy dach kryto gontem lub słomą. Dekoracyjną formę nadawano szczytom zwróconym zwykle do drogi. Wieńczą je skrzyżowane nad dachem „sparogi” w kształcie rogów lub łbów końskich. Zdobiono także drzwi frontowe i okna zaopatrzone w okiennice, pomalowane niekiedy w kwiaty lub ornamenty. Nad oknami stosowano zdobne, wyrzynane deski. Tra-

cd. na str. 2



cd. na str. 2

Grafika: R.III.Mikoszewski

Dnia 27 lutego, po heroicznych zmaganiach z chorobą, którą dotknął Jego los, zmarł w wieku 63 lat **inz. Tadeusz Stojewski**.

Całe swoje dorosłe życie poświęcił budownictwu. Ziemia łomżyńska, Kolno, w którym zamieszkiwał od przeszło 30 lat, wiele Mu zawdzięcza. Dziesiątki budynków i obiektów, całe osiedla mieszkaniowe powstały z Jego udziałem.

Przy Jego boku wyrosły nowe pokolenia inżynierów i techników budownictwa, którzy licznie towarzyszyli Mu w ostatniej drodze, drodze do wieczności.

Należał do osób, które darzyły zaufaniem otoczenie. Zyciwy ludziom, serdeczny, pogodny, uśmiechnięty, z godnością trwający do końca.

Takim Go zapamiętamy!

Zarząd Miasta Kolna

c.d. ze str. 1

DOM NA ULICY...

dycyjnie chałupa była dwutraktowa. Z sieni przechodzi się do izb mieszkalnych, a także na poddasze. Tu stawiano słomianki ze zboża. W XIX wieku większość wsi straciła swój dawny układ ulicowy, uproszczono także formy konstrukcyjne i plastyczne chał. Dom przy ulicy Chopina jest przykładem zachodzących w tej dziedzinie zmian i przystosowania do nowych warunków (przed II wojną światową dom pokryto czerwoną dachówką).

(A.Ch.)

Sprostowanie

W lutym numerze „Głosu Kolneńskiego”, z winy składu komputerowego, zakradł się bardzo przykry błąd zniekształcający stanowisko naszego rozmówcy mł. bryg. inz. Józefa JASIEWICZA. Oczywiście jest on komendantem Komendy Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolnie.

Zainteresowanego i czytelników przepraszamy.

Redakcja

c.d. ze str. 1

łączenia miasta i okolic do powiatu w łomży. Nie sądzę by koncepcja taka mogła wzbudzić entuzjazm nie tylko Kolnian, ale także logicznie myślących mieszkańców gmin sąsiednich, a mianowicie: Grabowa, Stawisk, Małego Płocka, Turośli czy nawet części gminy Zbójna i tyse. Ta ostatnia gmina, będąca „oczkiem w głowie” byłych władz powiatowych, odbudowana i doinwestowana w tamtych czasach, jedną decydującą decyzją włączona została do „parcelowanego” dzisiaj województwa ostrołęckiego.

Przedstawiona mapa rodzi wiele pytań i wątpliwości. Wynika z niej jedno. To mianowicie, że autorzy koncepcji nowego podziału administracyjnego Polski mogą czasem dość beztrudnie prowadzić swój ołówek po mapie. Dlatego sprawą nas wszystkich jest, aby nowa koncepcja podziału nie była zaskoczeniem. Ta nowa Polska powinna być lepsza. Wątpliwości, jakie się rodzą przy studiowaniu tej mapy, pokazują, że może ona być gorsza. Rolą obywateli demokratycznego kraju jest dawać decydem do zrozumienia, że czasami myślimy inaczej niż oni. Sprawy administracyjnego podziału, na wniosek Pełnomocnika Rządu d/s Reformy Administracji Publicznej, Podsekretarza Stanu Prof. Michała Kuleszy, podjęły rady gmin.

Reforma zakłada decentralizację administracji – przekazanie do sektora samorządowego wszystkich zadań (i instytucji) z zakresu usług publicznych, świadczeń administracyjnych, obsługi administracyjnej, ochrony i nadzoru, w których działalność administracyjna łączy się z zaspokajaniem lokalnych potrzeb zbiorowych.

Wszystkie zadania i kompetencje powiatowe, twierdzi Prof. Kulesza, pochodzić będą z zadań i kompetencji należących obecnie do administracji rządowej, w tym urzędów rejonowych, które ulegną likwidacji. Dotyczyć to powinno przede wszystkim spraw następujących: ochrona zdrowia (szpitale powiatowe) i policja sanitarna, oświata ponadpodstawowa (prowadzenie szkół średnich i innych placówek wychowawczych), sprawy kultury, kultury fizycznej i turystyki, inspekcja handlowa, polityka socjalna, w szczególności organizowanie robót publicznych, ochrona środowiska i przyrody, administracja geodezyjna, nadzór budowlany, utrzymanie dróg publicznych (powiatowych), administracja rolnictwa (w tym inspekcja weterynaryjna i inne), obrona cywilna, straż pożarna, policja i przeciwdziałanie zagrożeniom zbiorowym. Lista ta nie jest ani wyczerpana, ani ostateczna. Nie przewiduje się, aby powiaty miały umniejszyć obecny zakres działania gmin, ani środków finansowych na jego realizację.

Uwzględniając przedstawione wyżej założenia, Rady Gmin Grabowa, Kolno, Mały Płock, Stawiski i Turośl opowiedziały się za utworzeniem i przynależnością do powiatu kolneńskiego.

Są one aktualnie w zasięgu oddziaływania Urzędu Rejonowego w Kolnie. Na terenie o powierzchni 92 tys. hektarów zamieszkuje 41 tys. osób. Miasto Kolno położone jest centralnie wobec tych gmin. Ma też z nimi dobre połączenie komunikacyjne, a niewielkie odległości 15–20 km, tworzą doskonałe warunki do obsługi podstawowych potrzeb mieszkańców tego terenu.

Mimo rozwiązania w 1975 roku powiatu, pozostały wiezi międzygminne, które wykraczają poza rejon i łączą część mieszkańców sąsiednich gmin Zbójna i tyse.

W mieście działają aż 22 jednostki o charakterze rejonowym. Posiadają one w więk-

szości własną bazę lokalową, doświadczoną kadre, odpowiednie środki techniczne i spełniają wszystkie wymogi do obsługi przyszłego powiatu.

W Kolnie usytuowane jest szkolnictwo ponadpodstawowe, z którego korzystają w znacznej części mieszkańcy wymienionych ośmiu gmin (Liceum Ogólnokształcące, Zespół Szkół Zawodowych, Zasadnicza Szkoła Zawodowa i Ośrodek Kształcenia Zawodowego ZDZ, Zawodowe Studium Medyczne). Miasto dysponuje nowoczesnym domem kultury spełniającym rolę organizatora ruchu kulturalnego dla okolicznych gmin. Funkcjonuje dobrze utrzymany obiekt sportowo-rekreacyjny. Obsługę przybywających do Kolna, zapewnia oddany do użytku w 1989 roku wielofunkcyjny dworzec PKS.

W Kolnie usytuowały się jednostki obsługujące rolnictwo, dysponujące odpowiednimi zaplecami techniczno-magazynowymi. Są to Centrala Nasienna, Gminna Spółdzielnia i Bank Spółdzielczy, Spółdzielnia Kółek Rolniczych, Spółdzielnia Transportu Wiejskiego, zespół magazynów PZZ, Mieszalnia Pasz czy Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska. Ta ostatnia prowadzi skup w 8 gminach i przerabia w sezonie 300 tys. litrów mleka dziennie.

Miastu zasadniczo brakuje tylko Sądu i Prokuratury Rejonowej. Mimo usilnych starań, nie udało się ich odtworzyć po likwidacji w 1975 roku. Aktualnie prowadzone są rozmowy z kierownictwem Ministerstwa Sprawiedliwości, w efekcie których być może Kolno odzyska utracone jednostki wymiaru sprawiedliwości. Miasto oferuje na ten cel budynki i ich adaptację.

Istniejąca infrastruktura i oferowana pomoc władz miejskich w zasadniczym stopniu obniżają koszty związane z reaktywowaniem powiatu.

Oprócz wystarczającej bazy lokalowej, Kolno dysponuje też odpowiednio przygotowaną kadra, która nie mając możliwości zatrudnienia na miejscu, dojeżdża do pracy do innych miast. Dla ewentualnie brakującej kadry, w każdej chwili miasto oferuje mieszkania, a dla chętnych przygotowuje się działki na obszarze ok. 20 ha z przeznaczeniem pod indywidualne budownictwo mieszkaniowe.

Usytuowanie Kolna centralnie wśród ośmiu gmin, daje podstawę do utworzenia powiatu obejmującego powierzchnię 135 tys. hektarów i zamieszkałego przez 54 tys. mieszkańców.

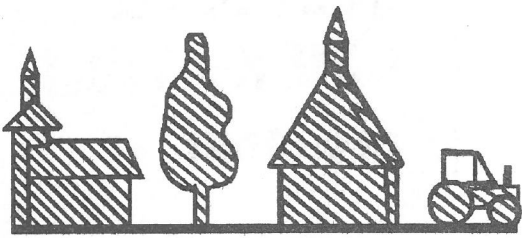
Przez stulecia teren ten został zintegrowany kulturowo, gospodarczo i ekonomicznie. Mimo decyzji administracyjnych z 1975 roku dzielących go, więzi te pozostały i trwają nadal.

Odtworzenie powiatu kolneńskiego w granicach 8 gmin nie stwarza komplikacji dla odtworzenia powiatów sąsiednich tj. łomża, Grajewo, Ostrołęka i Pisz.

Miasto Kolno, które uzyskało prawa miejskie w 1425 roku, od wieków stanowiło ważny ośrodek życia społeczno-politycznego na pograniczu północno-wschodniej Polski. W swej historii przez lata było siedzibą starostwa, a później powiatu. I taką rolę powinno spełniać nadal.

Stwórzmy więc lobby, którego celem będzie powołanie powiatu kolneńskiego w dawnych granicach. Liczymy na pomoc naszych parlamentarzystów, a także partii i organizacji społecznych na skuteczne działanie. Urzędu Rejonowego reprezentującego administrację państwową. Okazji nie można zaprzepaścić!

Fr. Jurczenia



panorama regionu

Mały Płock

W XII i XIII wieku istniał gród nad rzeką Czetną. W końcu XIV wieku w pobliżu zachowanego grodziska Książę Janusz I założył wieś zwaną Płockiem Borowym, Puszczańskim lub Małym. W 1405 roku Krzyżacy zniszczyli wieś. W 1424 wymieniono już wójta w tej miejscowości. Parafię utworzono zapewne w pierwszej połowie XV wieku. Zachowana wzmianka o proboszczu pochodzi z 1476 roku. To było przed laty.

Dzisiaj Mały Płock jest siedzibą gminy zajmującej powierzchnię ponad 14 tysięcy hektarów. 11.170 ha to grunty orne. Użytki zielone zajmują 2.400 hektarów, a lasy 2.619 ha.

Ziemia jest we władaniu 1.078 gospodarstw indywidualnych i gospodarstwa Stacji Hodowli Roślin w Stawiskach.

W 27 wsiach zamieszkuje 5.840 osób.

Drogi, drogi, drogi...

Gmina powiązana jest 56 kilometrową siecią dróg wojewódzkich i 55 km dróg gminnych. Sieć drogowa ukształtowana jest w całości. W ubiegłym roku ułożono nawierzchnię asfaltową na 1700 metrowym odcinku drogi Mały Płock – Kołaki, a na br. zaplanowano tą techniką wykonać 2 km drogi Mały Płock – Mściwuj.

Utrzymaniem i konserwacją dróg gminnych zajmuje się zakład komunalny utworzony przez Radę Gminy w 1992 roku na bazie przejętego majątku Spółdzielni Kółek Rolniczych.

W ubiegłym roku przy udziale robót interwencyjnych, do których zaangażowano bezrobotnych, naprawiono blisko 10 kilometrów dróg. Podobne działania podjęte będą i w roku bieżącym.

Zakład świadczy również pełną gamę usług rolnych, zajmuje się dowozem dzieci do szkół, handluje paliwem we własnej stacji.

W trosce o środowisko

Tereny gminy nie są zagrożone ekologicznie. Pomimo to jej władze troszczą się o właściwe działania na rzecz ochrony środowiska.

Urządzono wysypiska wiejskie w Rogienicach Wielkich, Kołakach, Rakowie Starym, Kątach, Korzenistym, Cwalinach Dużych, a w trakcie urządzania jest wysypisko gminne w Mściwujach.

W ubiegłym roku kosztem 720 milionów złotych zmodernizowano oczyszczalnię ścieków przy Szkole Podstawowej. Dobudowano zbiornik zlewny umożliwiający nieograniczony obrót wodą. Przyjęta na stan gminy oczyszczalnia będzie odpowiednio utrzymywana, co zagwarantuje jej bezawaryjną pracę.

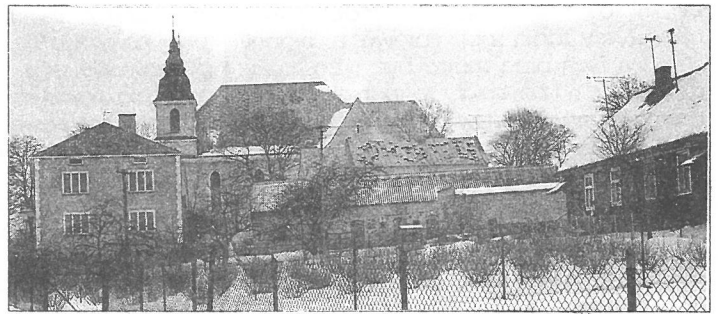
Woda dla wszystkich

Na 27 wsi w gminie tylko w trzech funkcjonują wodociągi. Rakowo Nowe i Stare korzystają ze stacji w Korzenistym, która zaopatruje w wodę także sąsiednie Borkowo z gminy Kolno.

Problemy zaopatrzenia w wodę podnoszono nie raz. Ich finalizację rozpocznie się już w roku bieżącym, bowiem ruszy budowa hydroforni w Rogienicach Wielkich. Z tego ujęcia woda popłynie do 11 okolicznych wsi gminy Mały Płock i 4 sąsiednich wsi gminy Stawiski. Realizację zadania, podzielonego na etapy, przewidziano na cztery lata.

Do Korzenistego przez Kolno

By dodzwonić się do odległego o 4 km od siedziby gminy Korzenistego, trzeba uzyskać rozmowę za pośrednictwem centrali telefonicznej w Kolnie... Tak samo należy postąpić by dodzwonić się do innych 10 wsi przyłączonych do centrali automatycznej w



Lomży. Telefonizacja jest piętą achillesową tej gminy, ale niedługo problemy z tym związane przejdą do historii. Mały Płock otrzyma bowiem nową 500 numerową automatyczną centralę telefoniczną i połączenie kablem światłowodowym z Kolnem. Każdy zainteresowany będzie więc mógł otrzymać własny telefon. Opracowano już kompleksową dokumentację na telefonizację, przygotowano pomieszczenia dla potrzeb centrali automatycznej, a Oddział Telekomunikacji Polskiej SA w Kolnie gromadzi sprzęty i urządzenia niezbędne do uruchomienia centrali.

Pałac kultury na wsi

Budowę wielofunkcyjnego ośrodka kultury rozpoczęto w 1988 roku, a zakończona ma być w czerwcu br. Nowy ośrodek będzie niewątpliwie chlubą gminy.

– To nasz wspólny wysiłek i znaczne osiągnięcie – twierdzi wójt mgr inż. Bolesław Krzywdą.

Sam ośrodek prezentuje się okazale, wszystko jasne i przestronne. W budynku trwają ostatnie prace wykończeniowe. W placówce zlokalizowany będzie Gminny Ośrodek Kultury, Biblioteka Publiczna, Urząd Poczty, centrala automatyczna. Swoje pomieszczenia otrzyma Ochotnicza Straż Pożarna.

– Nowy budynek to nie wszystko, trzeba będzie zadbać o jego właściwe wyposażenie, a i utrzymanie obiektu nie będzie proste – dodaje sekretarz Stanisław Kopczyński.

Pomimo napiętej sytuacji budżetowej, gospodarze gminy są dobrej myśli. Dokładają wszelkich starań, by zaplanowane zadania gospodarcze zrealizować. Usprawnią one niewątpliwie funkcjonowanie organizmu gminnego, a nade wszystko poprawią warunki bytowania jej mieszkańców.

W.Lipiec



Encyklopedia bezrobotnego

Wszystko o pracach interwencyjnych - c.d.

Prace interwencyjne stały się formą zatrudnienia na tyle popularną, że zainteresowało się nią bardzo wiele miejscowych podmiotów gospodarczych. Nadal jednak nie wszyscy zdają sobie sprawę, że organizatorem tych prac mogą być tylko zakłady pracy, czyli podmioty zatrudniające pracowników na podstawie umowy o pracę. Ideą prac interwencyjnych jest bowiem możliwość rozszerzania zatrudnienia przez zakłady pracy, a nie tworzenie go od podstaw. Zakład pracy zatrudniający bezrobotnych w ramach prac interwencyjnych, ma możliwość - przez okres ich trwania - takiego rozszerzania produkcji lub dokonywania zmian produkcyjno-organizacyjnych, by stworzone w ramach tych prac stanowiska pracy utrzymać na stałe po upływie okresu trwania umowy.

W 1993 roku - by nie dochodziło do wypaczania idei prac interwencyjnych - przy ich organizowaniu obowiązywać będą pewne kryteria i reguły, przy czym obowiązywać one będą zarówno pracodawców, jak i pracowników interwencyjnych. Podstawową sprawą powinna być efektywność organizowania tych prac, czyli organizowanie ich w sytuacjach, w których dają one największe korzyści. Do tego niezbędna jest pewność istnienia zakładu jako pracodawcy oraz pewność pracy i wynagradzania pracowników.

Tak więc w 1993 roku prace interwencyjne będą mogły organizować zakłady pracy działające na rynku przez okres co najmniej 6 miesięcy przed ich organizowaniem i nie dokonujące w tym okresie żadnych zwolnień, których przyczyną byłaby sytuacja finansowa zakładu. Zwolnienia pracowników związane w jakikolwiek sposób z kondycją finansową zakładu, stawiają pod znakiem zapytania wiarygodność tego zakładu jako pracodawcy. Również redukcja zatrudnienia z przyczyn ekonomicznych, dokonywana w czasie trwania prac interwencyjnych, spowoduje odstąpienie urzędu pracy od umowy z takim zakładem.

Bardzo ważnym aspektem zawierania przyszłych umów o organizację prac interwencyjnych jest warunek określony w par. 1 ust. 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 17 grudnia 1991 roku w sprawie zasad organizowania prac interwencyjnych i robót publicznych. Przepis ten mówi, że prace interwencyjne i roboty publiczne nie mogą być organizowane, jeżeli spowodowałyby to naruszenie zasad konkurencyjności w danym rejonie oraz likwidację lub upadłość wyspecjalizowanych zakładów pracy wykonujących tego rodzaju działalność. Nie może więc być organizatorem tego typu prac zakład pracy, który z tytułu tych prac znalazłby się w nad-

miennie korzystnej sytuacji gospodarczej w stosunku do innych, podobnych pod względem organizacji i działalności zakładów, co byłoby zachwianiem równowagi konkurencji na rynku. Nie jest możliwe również organizowanie prac interwencyjnych w celu podjęcia nowej działalności lub rozszerzenia dotychczasowej o taką działalność, którą prowadzą już wyspecjalizowane w tym zakresie jednostki i której podjęcie zagrażałoby dalszemu bytowi tych jednostek.

W celu stworzenia równych szans dla wszystkich zainteresowanych podmiotów gospodarczych (szczególnie w możliwościach korzystania ze środków Funduszu Pracy), jeden zakład pracy będzie mógł zawrzeć z urzędem pracy tylko jedną umowę o prace interwencyjne co 6 miesięcy, a więc każdą umowę następną po upływie poprzedniej. Do chwili wygaśnięcia jednej umowy, zakład pracy nie będzie miał możliwości zawarcia nowej lub rozszerzenia treści trwającej umowy na podstawie aneksu. Jednakże po wygaśnięciu tej umowy zakład pracy może wystąpić z wnioskiem o zawarcie następnej umowy, przy czym każdy ze złożonych wniosków powinien - oprócz określenia okresu trwania umowy i ilości stworzonych stanowisk pracy - zawierać także krótkie uzasadnienie, w którym ujęte byłyby przewidywane przez zakład efekty i korzyści możliwe do uzyskania poprzez organizację prac interwencyjnych.

Tak więc każdy zakład pracy powinien w 1993 roku bardzo rozważnie planować organizowanie prac interwencyjnych, dostosowując je do swoich cykli produkcyjnych i okresowych potrzeb zwiększania zatrudnienia.

(AP)



KOLNEŃSKI DOM KULTURY proponuje:

11.03. godz. 17.00 Wieczór z płytą compactową.

20.03. godz. 16.00 Imprezę popularyzującą wiedzę o regionie.

21.03. godz. 10.00 Eliminacje rejonowe Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego.

26.03. godz. 17.00 Spektakl teatralny pt. „Poszukiwanie przestrzeni”.



KINO „WRZOS” zaprasza na filmy:

1-2.03. PODEJRZANY, prod. USA, dozwolony od lat 15-tu

3-4.03. NIEPYKALNI, prod. USA, dozwolony od lat 18-tu

6-11.03. POWIĘKSZENIE, prod. angielskiej, dozwolony od lat 18-tu

13-18.03. WALL STREET, prod. USA, dozwolony od lat 15-tu

20-25.03. ZAMIEĆ, prod. kanadyjskiej, dozwolony od lat 15-tu

26.03.-1.04. KEVIN SAM W NOWYM YORKU, prod. USA

KINO LEKTUR:

2-4.03. Krzyżacy

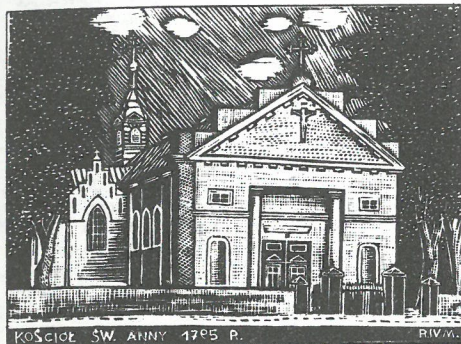
20-25.03. Ania z Zielonego Wzgórza

Oferujemy przestrzeń
STADIONU MIEJSKIEGO
dla potrzeb reklamowych.

Zainteresowane instytucje i osoby prosimy o kontakt z Kolneńskim Domem Kultury,
tel. 2333.

Z ŻYCIA KOŚCIOŁA

WIELKI POST



Trwa 40 dni – od Środy Popielcowej do Mszy Św. Wigilii Paschalnej włącznie (Wielka Sobota). Na początku okresu Wielkiego Postu – w Środę Popielcową, Bóg kieruje swoje wezwanie pełne nieskończonej miłości do każdego z nas: „Pojednajcie się z Bogiem” (2 Kor 5,20). Bóg przez Kościół św. kieruje naszą myśl na krzyż, na którym umarł za nas Jezus. Rozważanie Męki Pańskiej przez branie udziału w Gorzkich Żalach, w Drodze Krzyżowej ma dokonać w nas nawrócenia i pojednania z Bogiem i bliźnim.

W Środę Popielcową kapłan posypując nasze głowy popiołem z gałązek palmowych wypowiada słowa: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” (Mk 1,15).

W liturgii słowa słyszmy: „Oto teraz czas upragniony, oto teraz dzień zbawienia” (2 Kor 6,2).

Gdy chcemy modlić się całym sercem, to winno się to wyrazić również od strony ciała. Poszcząc módlmy się własnym ciałem. Sam post już jest modlitwą. Jest wołaniem ciała ku Bogu. Post uwalnia człowieka spod władzy pożądliwości: otwiera go na nowe życie, które w Zmartwychwstaniu Chrystusa jest dostępne. Ten, „który głodzi grzechy świata” (J 1,29) przez swoją śmierć i zmartwychwstanie, pojednał nas z Ojcem.

„Pamiętaj człowiecze, ześ z prochu powstał i w proch się obrócisz”. Te słowa wypowiedziane do nas na początku okresu Wielkiego Postu wzywają do ubogacania się wobec Boga poprzez dobrą modlitwę, post i jałmużnę. To są podstawowe dobre uczynki, które przeniesiemy poza próg śmierci – do wieczności.

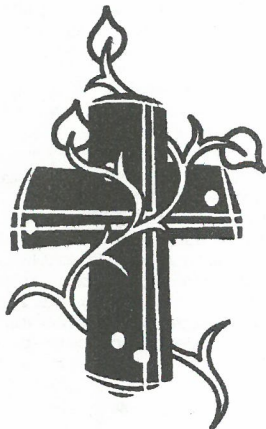
Przepisy postne, jakie obowiązują za naszych.

Powstrzymanie się od pokarmów mięsnych obowiązuje od skończonego 14 roku życia aż do śmierci: we wszystkie piątki całego roku (jeśli w piątek wypadnie uroczystość, to można spożywać pokarmy mięsne), w Środę Popielcową, w Wielką Sobotę do nabożeństwa Wigilii Paschalnej włącznie i zwyczajowo w Wigilię Bożego Narodzenia.

Post ścisły obowiązuje od skończonego 18 roku życia do rozpoczęcia 60 dwa dni w roku: w Środę Popielcową i w Wielki Piątek.

Post ścisły polega na spożyciu w tych dniach tylko jednego posiłku do syta, a w dwóch innych – świadomie ograniczamy ilość pokarmów.

Truszcze zwierzęce (smalec) i nabiał pod wszelkimi postaciami można zawsze, każdego dnia w ciągu roku, wszystkim spożywać, także w Środę Popielcową, w Wielki Piątek, w Wielką Sobotę oraz w Wigilię Bożego Narodzenia.



Prymas Polski udzielił dyspensy od obowiązku wstrzymania się od spożywania pokarmów mięsnych w piątki:

1. wszystkim stołującym się w zakładach zbiorowego żywienia, w których nie są przestrzegane kościelne przepisy postne.

2. wszystkim, którzy nie mają możliwości czynienia wyboru potraw, a muszą spożywać to, co jest dostępne do spożycia (internaty, stołówki).

Dyspensa nie dotyczy Środy Popielcowej, Wielkiego Piątku i Wigilii Bożego Narodzenia. Wierni, którzy korzystają z dyspensy powinni od czasu do czasu pomodlić się w intencji Ojca św. oraz złożyć ofiarę do skarbonki z napisem: „Jałmużna postna” albo też spełniać częściej uczynki miłosierdzia chrześcijańskiego. Sam Chrystus Pan przed trzyletnią publiczną działalnością, 40 dni i nocy pościł – trwał na modlitwie z Ojcem Niebieskim. Gdy Apostołowie nie mogli wypędzić złego ducha z człowieka opętanego, a Jezus tego dokonał, to wówczas na zapytanie Apostołów: „Dlaczego to my nie mogliśmy go wypędzić” (Mt 17,18), Pan Jezus odpowiedział: „Ten rodzaj nie wypędza się inaczej jak tylko przez modlitwę i post” (Mt 17,20).

Tą odpowiedzią Pan Jezus podkreślił wielką wartość postu. Ludzie świadomi tego, by wyprosić u Boga łaskę zdrowia, pomyslniej operacji itp. sami dobrowolnie zobowiązują się do określonego powstrzymania się od spożywania pokarmów mięsnych, nawet w Boże Narodzenie czy Wielkanoc. Nie lekceważmy zatem postu. Rozważny post służy nie tylko zdrowiu duszy, ale i ciała.

Dobrzy chrześcijanie w duchu pokuty na okres Wielkiego Postu zdobywają się na wyrzeczenia: np. picia alkoholu, palenia papierosów, nadmiernego oglądania telewizji. Czy nie należałoby raczej więcej czasu poświęcić na czytanie Pisma św. oraz prasy katolickiej.

A Ty, Drogi Czytelniku, jakie zrobisz wyrzeczenie wielkopostne??? (JO)

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE

Rekolekcje wielkopostne w kolneńskiej parafii św. Anny odbędą się w dwóch turach. Rekolekcje dla dorosłych rozpoczną się uroczystą Mszą Świętą o godz. 8.00 w V Niedzielę Wielkiego Postu tj. 28 marca i potrwać do środy 31 marca włącznie. Nauki rekolekcyjne głosić będzie Ks. prałat Zygmunt KOPICZKO z Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Ełckiej.

Od Niedzieli Palmowej 4 kwietnia do środy 7 kwietnia przewidziano rekolekcje dla dzieci i młodzieży. Poprowadzi je Ks. Aleksander SUCHOCKI z Wydziału Duszpasterstwa Młodzieży terytorialnej Kurii Diecezjalnej.

Szczegółowy rozkład rekolekcji podany będzie poprzez ogłoszenia duszpasterskie.

KURS PRZEDMAŁŻEŃSKI

W pierwszą niedzielę Wielkiego Postu rozpoczęły się zajęcia na kursie przeznaczonym dla osób, które w najbliższym czasie zamierzają zawrzeć związek małżeński.

Zajęcia prowadzone są w sali katechetycznej nad zakrystią kościelną, a rozpoczynają się bezpośrednio po Mszy św. o godz. 9.30.

Ci, którzy dotychczas nie skorzystali z propozycji, a nie mają ukończonego kursu, powinni jak najszybciej stać się jego słuchaczami. (JH)

*pochyl dzisiaj głowę
przed prochem z zeszłorocznych palm
i przynaglaj się do drogi
którą przeszedł Pan
... widzisz?...
pośród gałęzi drzew znowu
rozdzwoniły się kuliste jemioły!*

Andrzej Sikorski

W dniu 24 lutego odbyła się kolejna Sesja Rady Miejskiej. Spośród kilku istotnych kwestii będących przedmiotem obrad, na pierwszy plan wybiła się ta najważniejsza, którą można uznać za strategiczną dla rozwoju regionu. Dotyczy ona utworzenia powiatu i ulokowania siedziby jego władz w Kolnie. Rada wyraziła zdecydowane stanowisko żądające uwzględnienia powiatu kolneńskiego w projektowanej sieci jednostek tego typu w kraju. (Szerzej o tej sprawie piszemy w rubryce „Temat miesiąca”).

Decyzją Rady zakres działania Komisji Budżetu i Finansów rozszerzony został o kompetencje Komisji Rewizyjnej.

W wyniku dyskusji Rada podjęła uchwałę w sprawie sprzedaży osobom fizycznym nieruchomości przy ulicy Szkolnej po bytym, rozebranych w ubiegłym roku młynie.

Wytypowano dwóch przedstawicieli samorządu do prac komisji konkursowych powołanych przez Kuratorium Oświaty i Wychowania do wyłonienia dyrektorów szkół podstawowych nr 1 i 2.

Rada wystosowała do Pani Premier Hanny SUCHOCKIEJ kolejną prośbę o uznanie miasta Kolna za gminę szczególnie zagrożoną bezrobociem strukturalnym. Rada Ministrów w sierpniu ubr. nie uwzględniła Kolna w grupie rejonów, którym przyznano łakowy status.

W stanowisku Rady czytamy m.in. „Fakt ten jest dla mieszkańców miasta, w którym stopa bezrobocia wynosi 34,97%, niezwykle krzywdzący. Miasto zamieszkuje 4710 osób tzw. czynnych zawodowo, a aktualnie zarejestrowanych jest 1647 bezrobotnych. Tylko 438 z nich posiada prawo do zasiłku. Az 737 osoby utraciło z dniem 30 listopada ubiegłego roku prawo do jego pobierania z tytułu upływu okresu zasiłkowego”.

W liście do Pani Premier czytamy dalej:

„Zaliczanie gmin do grupy o wysokim zagrożeniu bezrobociem strukturalnym poprzez cały teren działania Rejonowych Urzędów Pracy, jest bardzo krzywdzące, bowiem nie odzwierciedla stanu bezrobocia w poszczególnych gminach. Dlatego też w Uchwale Nr 93 Rady Ministrów znalazły się gminy typowo rolnicze o znikomym bezrobociu, a pominięte zostały miasta – gminy, w tym wypadku i Kolno o bardzo wysokiej jego stopie.

Trudną sytuację naszego miasta pogarsza fakt, że większość zakładów pracy przestała istnieć, a funkcjonujące, jak: Fabryka Przyrządów i Uchwytów „Bizon-Bial” czy Spółdzielnia Kółek Rolniczych mają trudności z utrzymaniem się na rynku zbytu. SKR planuje zwolnić 67 osób, a Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska z powodu zmiany linii technologicznej produkcji sera – 20 osób”.

Nic dodać, nic ująć!

xxx

1 marca br. Kolno odwiedzili posłowie z Klubu Parlamentarnego Konfederacji Polskiej Niepodległej Michał TOKARZEWSKI i Zbigniew ADAMCZYK. Oboj lekarze są członkami Sejmowej Komisji Ochrony Zdrowia, a pierwszy z nich pełni obowiązki zastępcy przewodniczącego komisji.

Podczas spotkania z reprezentacją załogi Zespołu Opieki Zdrowotnej podnoszono głównie problemy ochrony zdrowia, a w tym funkcjonowania służby zdrowia. Goście twierdzili, że nie godzą się z punktem widzenia prezentowanym przez Rząd, a przekształcenia organizacyjne według nich są tylko markowaniem starych struktur. Na licznych przykładach (reorganizacja Pogotowia Ratunkowego, oddzielenie w br. apłęk spychanie trudnych spraw finansowych na ZOZ-y) wykazywano, że działania te zamiast polepszać zapaść, w jakiej znalazła się służba zdrowia, podobnie jak i cała gospodarka, pogłębiają ją.

Spotkanie z posłami na Sejm było okazją do zaprezentowania niektórych problemów miasta, w tym głównie największej jego zmy, rosnącego bezrobocia. Wskazywano też na niewłaściwie prowadzoną prywatyzację zakładów i wyprzedzanie za bezcen majątku narodowego.

Posłowie zachęcali do bardziej skutecznego wpływu na bieg wydarzeń w Polsce i środowisku m.in. poprzez masowy udział w przyszłych wyborach parlamentarnych i samorządowych.

(jf)



xxx

Zebranie sprawozdawczo-wyborcze odbyło miejscowe Kóło ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ. Skupia ono 62 byłych żołnierzy tej formacji i 5 osób podopiecznych. Dwudziestu z nich awansowano ostatnio do stopnia starszego sierżanta.

Podczas zebrania Feliksowi KOSSAKOWSKIEMU wręczono pamiątkową odznakę 33 Pułku Piechoty z Łomży.

Oprócz spraw organizacyjnych, pozyskiwania uprawnień kombatanckich dla swoich członków, wysiłki organizacji skupione były m.in. na ufundowaniu szlanku i tablicy pamiątkowej w kościele parafialnym. Oba przedsięwzięcia urzeczywistniono w 1992 roku, a na ich spełnienie pozyskano z różnych źródeł 27 milionów złotych. Na br. zaplanowano przeprowadzenie prac adaptacyjnych na żołnierskich grobach koło wsi Żelazne.

Członkowie kolneńskiego kóło aktywnie uczestniczą w obchodach świąt, rocznic czy wydarzeniach lokalnych. Brali udział w żołnierskich uroczystościach w Czerwonym Borze, Zambrowie, Łomży, Wysokiem Mazowieckiem, Ostrołęce, Sokółce.

Swoją historię i realizowane przedsięwzięcia zamierzają udokumentować w kronice kóło. Myślą też o połączeniu z kółem w Turości, tworząc tym samym silne ognisko wchodzące w skład okręgu białostockiego związku.

Podczas zebrania mówiono o organizacji w mieście przez pana Mieczysława SZCZECZURĘ drugiego kóło, skupiającego byłych żołnierzy AK, które organizator chciał podporządkować Zarządowi Okręgu SZZ AK w Olsztynie. Zdaniem zebranych jest to działanie nieprawne, paraskatulowe. Zarząd kóło twierdzi, że na uzyskanie uprawnienia kombatanckie przez niektórych członków legoz kóło, brak jest odpowiednich akt. Anachroniczny układ został ostatnio zlikwidowany. Decyzją Zarządu Głównego związku, kóło kierowane przez pana Szczecurę, zostało rozwiązane.

W jawnym głosowaniu wybrano zarząd, a obowiązki prezesa powierzono ponownie panu Marianowi KULASOWI.

xxx

Chcąc ulżyć niepełnosprawnym, zrodziła się koncepcja utworzenia nowego gabinetu stomatologicznego w Przychodni Rejonowej w Kolnie.

Rejon działania kolneńskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej zamieszkuje około 100 osób mających kłopoty z poruszaniem się i głównie z myślą o nich próbuje się założyć gabinet urządzic.

Dyrektor ZOZ lek. Jerzy Jadczyk zadeklarował przygotowanie odpowiedniego pomieszczenia na parterze budynku, a także pozyskanie stomatologa.

Innym przedsięwzięciem, którego realizację już rozpoczęto, jest urządzenie działu rehabilitacji w budynku byłego zółka przy ulicy Sienkiewicza. Korzystać z niego będą pacjenci kierowani ambulatoryjnie na ćwiczenia z gimnastyki korekcyjnej wad postawy, zabiegi fizyko- i hydroterapii.

Na dzień dzisiejszy ZOZ nie ma jednak możliwości wyposażenia zarówno planowanego gabinetu stomatologicznego, jak również działu rehabilitacji. A koszty nie są małe. Samo wyposażenie gabinetu stomatologicznego to wydatek rzędu około 100 milionów zło-

tych. Chcąc więc zrealizować oba przedsięwzięcia, należałoby pomóc służbie zdrowia. Organizatorzy liczą na pomoc samorządów gmin, organizacji społecznych, zakładów pracy i osób prywatnych. Każda forma pomocy jest mile widziana.

xxx

Od 1 lipca br. rozpocznie w Kolnie funkcjonowanie placówki terenowej KASY ROLNICZEGO UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO. Jest to odrębna kasa prowadząca całokształt ubezpieczeń rolników indywidualnych.

Placówka w Kolnie przejmie od zambrowskiego ZUS i urzędów gmin z GRABOWA, KOLNA, MAŁEGO PŁOCKA, STAWISK, TUROŚLI i ZBÓJNEJ wszystkie sprawy związane z ubezpieczeniem rolników.

Organizacja placówek w Kolnie i Wysokiem Mazowieckiem zakończy budowanie struktury Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w województwie łomżyńskim. Od 1 stycznia br. funkcjonuje obejmująca 12 gmin placówka w Zambrowie, a w trakcie przejmowania spraw ubezpieczeniowych są placówki z Grajewu i Łomży.

xxx

Zarząd Miasta wydał pozytywną opinię o projekcie planu szczegółowego zagospodarowania terenów przy ulicy Wojska Polskiego. Teren za Szpitalem Rejonowym w kierunku Stacji CPN przeznaczono pod budownictwo mieszkaniowe.

Posiedzenie zarządu poprzedziło spotkanie z właścicielami gruntów i zainteresowanymi uzyskaniem terenów na projektowanym osiedlu oraz głównym projektantem mgr inż. architekt Alicją Mieszkowską.

O szczegółach zawartych w planie pisaliśmy w numerze lutym „Głos Kolneński”.

xxx

Decyzja o podwyżce z dniem 1 lutego br. czynszów o ok. 30% stała się przyczyną niezadowolenia dużej grupy członków Spółdzielni Mieszkaniowej w Kolnie. Uważają oni, że władze spółdzielni bez dogłębnej analizy, zbyt pochopnie podjęły tę niepopularną uchwałę. W efekcie, ponad 400 lokatorów nie opłaciło czynszu za luty. W mieszkaniach poprzedzających protest nie płacono 100-120 lokatorów.

Grupa inicjatywna doprowadziła do spotkania Rady Nadzorczej i Zarządu z członkami spółdzielni. Na zebranie w dniu 22 lutego przybyło ponad 400 osób, które często w sposób emocjonalny oprócz spraw ogólnych, podnosiły osobiste problemy także z konkretnymi prelensjami i wnioskami personalnymi. Kwestionowano przy tym wysokość kosztów ponoszonych na utrzymanie administracji, biura spółdzielni czy wywozu nieczystości.

Zarządowi spółdzielni nie udało się w sposób przekonujący wyjaśnić mechanizmu przeprowadzenia podwyżek.

Nie doszło do skutku powołanie komisji, która dokładnie przyjrzałaby się wydawaniu pieniędzy przez Zarząd, jak również wszystkim okolicznościom towarzyszącym ustalaniu podwyższaniu stawek czynszów, bowiem nie było chętnych do udziału w pracach takiego zespołu.

Padły propozycje odwołania Rady Nadzorczej i Zarządu, a że jest to w gestii Walnego Zgromadzenia, zaczęło zbierać podpisy członków opowiadających się za zwolnieniem nadzwyczajnego WZP. Byłakowe zwolnić, potrzeba zgody przynajmniej 1/10 członków spółdzielni. Nie wszyscy podzielili stanowisko inicjatorów tej propozycji, bowiem zebrano tylko około 50 podpisów.

Epilog konfliktu powinien znaleźć zakończenie po 10 marca, bowiem do tego czasu Rada Nadzorcza zobowiązała się raz jeszcze przeanalizować swoje stanowisko i przygotować konkretne odpowiedzi na przedstawione podczas spotkania wnioski i liczne zarzuty.

(jf)